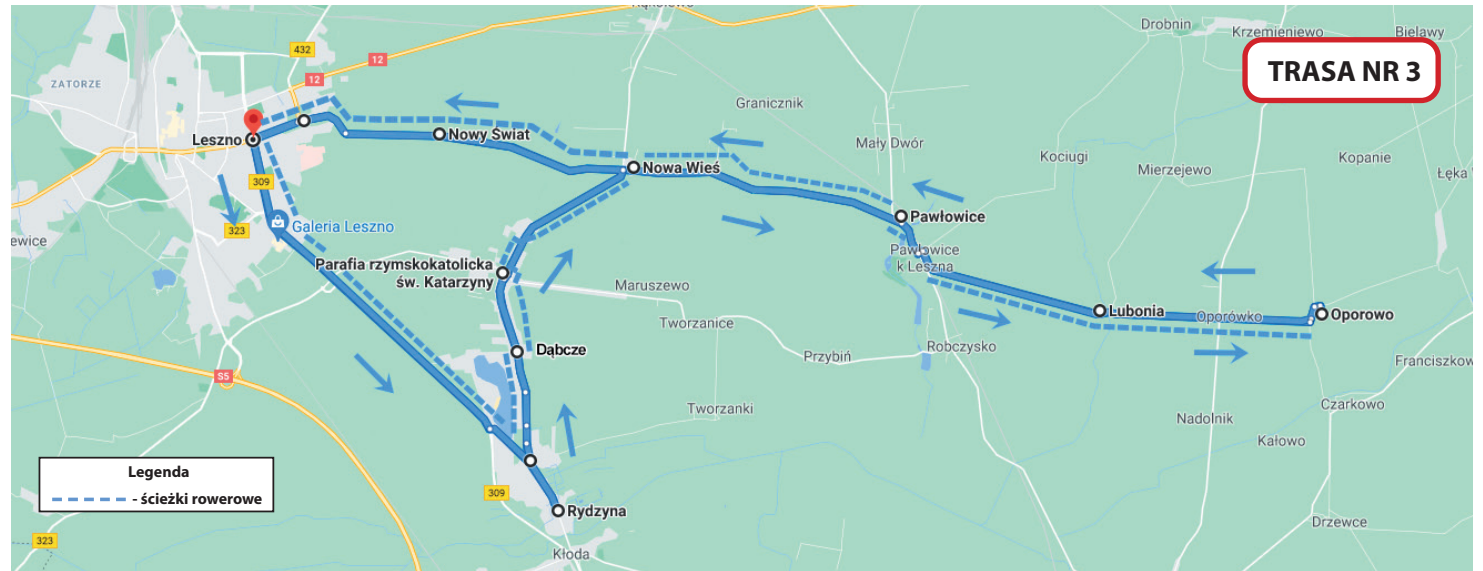




Powiat leszczyński – na weekendy i nie tylko

Kiedy pogoda sprawia, że za oknem jest zielono, a przyroda do nas woła, marzymy o tym, aby czas wolny spędzać na świeżym powietrzu. A kiedy słupek rtęci zmienia „sвій czas” na letni, marzenie to sięga zenitu. Powiat leszczyński pozwala te marzenia zrealizować oferując mnóstwo fantastycznych miejsc, do których możemy bezpiecznie dotrzeć na maszynie zwanej rowerem.

Tym razem z Leszna kierujemy się ścieżką rowerową w kierunku Rydzyny. Założenie rezydencjonalno-urbanistyczne miasta uznane zostało w 2017 r. za Pomnik Historii. Rydzyna jest wyjątkowo uroczą i niepokalaną w swoim osiemnastowiecznym kształcie. Uwodzi kolorowymi fasadami kamienic i kryje wiele niespodzianek. Niemal na każdym kroku możemy podziwiać zabytek bądź obiekt o cechach zabytkowych. Jedną z największych atrakcji jest dawna siedziba Leszczyńskich i Sułkowskich położona w malowniczym parku. Spacerując zamkowymi komnatami, warto pamiętać,



Jarosław Wawrzyniak,
starosta leszczyński:

Kolejna trasa oferuje to, co mamy najcenniejszego w powiecie – perły architektury. Zamek w Rydzynie i pałac w Pawłowicach to najcenniejsze zabytki całego regionu leszczyńskiego, a grobowce ziemiańskich rodzin w Oporowie są ponadczasowymi wspomnieniami zasłużonych dla niepodległości kraju rodów.

że jesteśmy w miejscu, z którym związane były tak znane postaci, jak dwukrotny król Polski Stanisław Leszczyński czy Józef Sułkowski, romantyczny bohater i słynny adiutant Napoleona Bonaparte. Gościli w nim też m.in. Adam Mickiewicz i Julian Ursyn Niemcewicz. Warto także odwiedzić otoczenie zamku: park i zabytkowe oficyny, mieszczące prowadzony przez powiat leszczyński Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy oraz

pokłonić się Jego Wysokości Królowi Stanisławowi na cokole.

Przed opuszczeniem Rydzyny należy jeszcze odwiedzić rydzynski kościół św. Stanisława. Znajdują się w nim szczątki rzymskiego legionisty Jukundusa, a podziemia są miejscem pochówku członków byłych właścicieli miasta – Sułkowskich. Następnie ścieżką rowerową udajemy się w stronę Dąbcza, mijając lub okrążając po drodze popularny zalew. Imponujący zbiornik jest doskonałym miejscem do aktywnego wypoczynku. Krajobrazy są tak wspaniałe, że wzbudzają chęć posiadania dodatkowej pary oczu. W Dąbczu koniecznie należy zajrzeć do drewnianego kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Ten zabytek to prawdziwa uczta dla oka i ducha. Dalej koła roweru kierujemy w stronę Pawłowic, nieustannie korzystając ze ścieżki rowerowej. Obowiązkowym miejscem dla każdego turysty jest zachwycający pałac, dawna rezydencja rodu Mielżyńskich, która obecnie służy celom naukowym i badawczym, a do tego jest dostępna dla turystów po wcześniejszym umówieniu. W pałacu urzeka

przepiękna sala balowa zwana także kolumnową. Ciekawostką jest, że architektem pałacu był Carl Gotthard Langhans, który odpowiadał także za realizację Bramy Brandenburskiej w Berlinie. Pałacowy park chlubi się bujnym drzewostanem z pięknymi okazami lip, topoli, dębów i wiązów.

Ponownie chwytny za kierownicę i lawirujemy ścieżką rowerową po powiecie, obierając kierunek na Lubonię i Oporówkę. W tej pierwszej mijamy ciekawy dwór. Z kolei w Oporowie należy zobaczyć cmentarz przykościelny, gdzie znajdują się imponujące grobowce rodziny Morawskich oraz Ponikiewskich. Cechują je wysokie wartości artystyczne,

historyczne i naukowe, a poza tym upamiętniają osoby zasłużone dla regionu i kraju, w tym Józefa Ponikiewskiego, adiutanta Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych w czasie II wojny światowej gen. Władysława Sikorskiego, z którym zginął w katastrofie w Gibraltarze w 1943 r.

Drogę powrotną z Oporowa planujemy ponownie przez Pawłowice, a dalej przez Nowy Świat. W popularnym leśnym miejscu rekreacji można odpocząć w cieniu drzew lub skorzystać z zacienionych miejsc wypoczynku. Cała trasa liczy ok. 50 km i w całości przebiega ścieżkami rowerowymi przy drodze wojewódzkiej i drogach powiatowych.



Zabytkowy kościół w Oporowie,
z prawej strony grobowiec rodziny
Ponikiewskich



Zamek w Rydzynie



Pałac w Pawłowicach